

Jak Ameryka uwolniła się od tego, co było



Trump właśnie pokonał Kamalę pomimo ogromnych szans, które były przeciwko niemu. Przetrwał dwie próby zamachu na swoje życie, oparł się rządowym działaniom prawnym i jest na dobrej drodze do zdobycia poparcia w głosowaniu powszechnym, mimo że starsze media w pełni popierały jego przeciwnika. Mówiąc o niej, jest niesławna z powtarzania frazy o tym, że Ameryka staje się „nieobciążona tym, co było”, co oznacza odejście od ery Trumpa. Jak na ironię, kraj właśnie przeszedł obok niej, a oto jak to się stało:

1. „To gospodarka, głupcze!”

Konsultant Demokratów James Carville słynnie ukuł powyższą frazę w odniesieniu do najważniejszej kwestii wyborczej dla większości Amerykanów. Do dziś brzmi ono prawdziwie, ponieważ większość kraju jest w gorszej sytuacji po czterech latach administracji Bidena-Harrisa niż po pierwszej kadencji Trumpa. Nie ma znaczenia, jakie są tego powody, ponieważ takie wydarzenia zdecydowanie działają przeciwko zasiedziały. Amerykanie odpowiednio zagłosowali, aby przywrócić złotą gospodarkę, którą zapoczątkował Trump.

2. Imigracja, zarówno legalna, jak i nielegalna, wymknęła się spod kontroli

Imigracja jest zawsze gorącym tematem, ale podczas tych wyborów była jeszcze bardziej z powodu bezprecedensowego napływu nielegalnych imigrantów, którzy najechali kraj pod rządami Bidena i wirusowych doniesień o legalnych imigrantach z Haiti sprowadzonych przez rząd, którzy zjadali zwierzęta domowe w Ohio. Trump zobowiązał się do rozprawienia się z nielegalnym komponentem i bardziej odpowiedniego sprawdzenia tych, którzy przybywają do kraju legalnymi kanałami, aby upewnić się, że się zasymilują i zintegrują. Takie podejście jest niezwykle popularne wśród Amerykanów.

3. Ludzie boją się III wojny światowej

Amerykanie nigdy nie bali się III wojny światowej tak bardzo, jak teraz. Wojna NATO-Rosja na Ukrainie i izraelsko-irańskie ataki, z których każdy może potencjalnie doprowadzić do apokalipsy w najgorszym przypadku, były nie do pomyślenia pod rządami Trumpa. Trump obiecał, że zrobi wszystko, co w jego mocy, by zaprowadzić pokój w Europie i na Bliskim Wschodzie, jeśli zostanie ponownie wybrany, podczas gdy Kamala obiecała więcej tej samej polityki, która doprowadziła świat na skraj wojny. Głos oddany na Trumpa stał się więc głosem za pokojem.

4. Medialne oszczerstwa przeciwko Trumpowi już nie działają

W ciągu ostatnich ośmiu i pół roku medialne oszczerstwa przeciwko Trumpowi nie przynoszą już takiego efektu, jak kiedyś w manipulowaniu postrzeganiem go przez wyborców, a nawet przynoszą efekt przeciwny do zamierzonego. Im bardziej oskarżają Trumpa o bycie „nazistą” lub cokolwiek innego, tym mniej ludzi to obchodzi. Ich surogaci celebryci są równie źli, a niektórzy, jak Mark Cuban, zadali potężny cios ich sprawie, zaciekle atakując zwolenniczki Trumpa w czymś, co można uznać za tegoroczną „październikową niespodziankę”.

5. Musk przywrócił wolność słowa online

Wszystkie poprzednie punkty są ważne, ale nie doprowadziłyby do zwycięstwa Trumpa, gdyby Elon Musk nie przywrócił wolności słowa w Internecie, kupując Twittera. Amerykanie mogli wtedy dzielić się wiadomościami na temat wyborów bez obawy o cenzurę, co pokazało im, że nie byli osamotnieni w kwestionowaniu fałszywych twierdzeń administracji Bidena i starszych mediów. Te dwa zostały również obalone w czasie rzeczywistym. Gdyby nie Musk, ich kłamstwa rozprzestrzeniłyby się bez dyskusji, prawdopodobnie zmieniając wybory.

6. Musk, RFK i Tulsi sprawili, że odejście od Demokratów stało się fajne

Musk, RFK i Tulsi Gabbard to byli Demokraci, którzy opuścili partię w proteście przeciwko temu, czym się stała, a mianowicie radykalnym liberalno-globalistycznym ruchem ideologicznym, który całkowicie oderwał swoje postrzegane korzenie od klasy robotniczej. Ostatecznie wszyscy oni stanęli za Trumpem, co sprawiło, że inni Demokraci również zrezygnowali z członkostwa w partii i pomogli mu zdobyć część głosów niezależnych, które zapewniły mu przewagę w kluczowych stanach. Nie mógłby wygrać, gdyby nie ta koalicja jedności.

7. Amisze i Polacy pomogli Trumpowi zdobyć przewagę w Pensylwanii

Stan Keystone stał się tym razem kluczem do zwycięstwa Trumpa, a podziękowania za to należą się Amiszom i Polakom. Scott Presler, niegdysiejszy przewodniczący Gays for Trump, odegrał nieodzowną rolę w mobilizacji pierwszej z nich, podczas gdy bracia Posobiec (popularny konserwatywny komentator Jack i jego brat Kevin) rekrutowali swoich kolegów z drugiej grupy etnicznej w swoim rodzinnym stanie. Połączenie tych dwóch grup

i aktywistów zagwarantowało zwycięstwo Trumpa w tym stanie.

8. Kampania GOTV Republikanów zrobiła różnicę

Republikanie byli zdeterminowani, aby przewaga Trumpa była „zbyt duża, by ją sfałszować” po tym, jak byli przekonani, że został pozbawiony należnej mu drugiej kadencji podczas ostatnich wyborów. W tym celu przyjęli wczesne głosowanie i zebrali karty do głosowania z takim samym entuzjazmem, jak ich rywale Demokraci cztery lata temu, wiedząc, że liczy się dosłownie każdy głos i nie chcąc przegapić ani jednego. To zrobiło różnicę, zapobiegając spekulacyjnym scenariuszom, w których Trump mógłby zostać oszukany po raz kolejny.

9. Aborcja nie jest już kwestią w wyborach prezydenckich

Obalenie przez Sąd Najwyższy wyroku w sprawie Roe przeciwko Wade w połowie 2022 r. sprawiło, że aborcja stała się kwestią praw stanowych, co pozbawiło ją wiatru w żagle jako kwestię federalną, a tym samym znacznie utrudniło Demokratom zwrócenie kobiet przeciwko republikańskim kandydatom na prezydenta, tak jak wcześniej. Choć próbowali, nie mogli już tego zrobić, a to pomogło Trumpowi wyjść na prowadzenie. Partia opierała się na aborcji tak długo, że nie wie, co zrobić teraz, gdy nie ma ona już znaczenia na szczeblu prezydenckim.

10. Walz był jednym z najgorszych wyborów na wiceprezydenta, jakie można sobie wyobrazić

Kamala mogła mieć szansę, gdyby wybrała gubernatora Pensylwanii Josha Shapiro na swojego kandydata zamiast gubernatora Minnesoty Tima Walza, ale ten pierwszy jest Żydem i ma powiązania z IDF, więc obawiała się, że straci muzułmańskie głosy na Środkowym Zachodzie, jeśli go wybierze. To był błąd, ponieważ Walz był jednym z najgorszych kandydatów

na wiceprezydenta, jakich można sobie wyobrazić, a JD Vance zrobił z niego mięso mielone podczas debaty. Większość Amerykanów nie chciała, aby Walz był o jedno uderzenie serca od prezydentury.

Historia politycznego powrotu Trumpa jest jedną z książek historycznych po pozornie nie do pokonania szansach, które pokonał. Połączenie mistrzowskiej kampanii, zakupu Twittera przez Muska i prawdopodobnie uderzenia boskiej opatrności latem sprawiło, że stało się to możliwe. Ameryka jest teraz naprawdę nieobciążona tym, co było po zdecydowanym odrzuceniu ostatnich czterech lat w pełnym sprzeciwie wobec Demokratów. Teraz to Trump musi spełnić swoją ostateczną obietnicę „Make America Great Again”.

[Źródło](#)